

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 10.11.2022 r.

Kroczyliśmy drogą Ewangelia św. Łukasza i drogą: Naśladowanie Maryi ze św. Tomasza Kempis.

Będziemy kroczyć znaną nam metodą syntezy, czyli czytając oba teksty najpierw biblijny (ok. 15 min) i tekst lektury (ok. 7 min), mamy dokonać pewnej syntezy. Razem praca powinna nam zająć ok. 30. min.

Na owocną pracę, błogosławieństwo +

Oddaję każdego z Was w rany Chrystusa i Jego Krew, oraz zamykam w Sercu Maryi.
ks. Damian, Pasterz

Wskazówki do pracy:

1. Postaw się w obecności Pana, uświadamiając sobie przed Kim stoisz i z Kim masz rozmawiać.
2. Przy pomocy umysłu, wyobraźni, pamięci usiłuj odnaleźć się w rozważanej scenie. Oczami wyobraźni zobacz wszystko co się dzieje, przyjrzyj się każdemu kto występuje w scenie – nakręć swój film.
3. Co w danym fragmencie Bóg chce powiedzieć do Ciebie? Do czego Cię wzywa? Jak pokazuje Siebie / Kościół / świat? Przeczytaj później komentarz i przemyśl dany tekst.
4. Przeczytaj wskazany fragment lektury.
5. Zapisz wnioski z obu fragmentów do swojego zeszytu.

Dzień	Fragment Ewangelii	O naśladowaniu Maryi
Czwartek	Łk 4,1-13	s. 45-47
Piątek	Łk 4,14-30	s. 51-52
Sobota	Łk 4,31-37	s. 53-54
Niedziela	Łk 4,38-44	s. 55-57
Poniedziałek	Łk 5,1-11	s. 58-60
Wtorek	Łk 5,12-16	s. 61-62
Środa	Łk 5,17-26	s. 63-64

Czwartek:

To opowiadanie wyjaśnia, na czym polega mesjanizm Jezusa i dlaczego, wbrew powszechnym oczekiwaniom, Chrystus nie zgodził się na objęcie władzy politycznej (zob. rozmnożenie chleba: Mk 6, 45; J 6, 15), na dokonanie jakiegoś nadprzyrodzonego znaku, który zmusiłby wszystkich do uwierzenia w Niego (zob. Łk 11, 16; Mk 8, 11), ani też na kroczenie drogą ludzką (szatańską), która w celu osiągnięcia Królestwa starałaby się uniknąć krzyża (zob. Mk 8, 31-33). Jest bardzo prawdopodobne, że powstało ono na podstawie zwierzeń Jezusa, który wyjaśniał swoim uczniom, że także On doznawał od samego początku takich samych pokus i oporów jak oni. W Ewangeliach opowiadanie to osiąga bardzo znaczącą wartość programową, która obejmuje całą postać Jezusa i jej znaczenie zbawcze w świetle całej historii zbawienia. Po chrzcie, który zestawiać można z przejściem przez Morze Czerwone, Jezus przemierza na pustyni szlak Izraela; ale podczas gdy cały naród podczas próby pustyni upada i umiera, On pokonuje ją i otwiera dostęp do ziemi obiecanej, którą jest Boże królestwo. Pokusy

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb

V-ce lider

Marcin Zacharski

V-ce lider

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka

diakonia modlitewna

Dawid Przydział

diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek

diakonia prowadzenia spotkań

Marcin Zacharski

diakonia modlitwy wstawienniczej

Bartłomiej Medygrał

diakonia liturgiczna

Katarzyna Świder

Magdalena Rząsa

diakonia wprowadzająca

Klaudia i Konrad

Przydział

diakonia medialna

Joanna i Wojciech

Wojdyło

diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska

diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb

diakonia miłosierdzia

Jezusa przypominają te, które doświadczał na pustyni Izrael, ale w życiu Jezusa są to pokusy, które wiążą się z Jego decyzją przyjęcia chrztu, a więc stania się w pełni solidarnym z braćmi w posłuszeństwie wobec Ojca. Pokusy ukazują cenę wyboru, jakiego dokonuje Jezus, kiedy utożsamia się z człowiekiem pogrążonym w grzechu i śmierci. W naszym życiu wystawieni jesteśmy na upadki i często upadamy. Opis pokus Jezusa wzywa nas do nawrócenia, abyśmy mogli być przez Niego usprawiedliwieni. Musimy też pamiętać, że za wybór życia płaci się całe życie. Te same pokusy, którym uległ Izrael, zamiast stać się nieuchronnym miejscem zatracenia, stają się teraz obietnicą zbawienia właśnie dzięki Temu, który je pokonał. Wróg, który działał w czasach Izraela, żyje i działa także we współczesnym Kościele. Jednak jego panowanie nad człowiekiem zostało złamane i pokonane przez Jezusa. W Nim osoba wierząca przechodzi przez wyłom i wkracza do *dzisiaj* zbawienia. Jezus, chociaż już raz zwyciężył, zwycięża także *dzisiaj* w wierze ucznia, który słucha Go, aby być zbawionym. Diabeł, który kusi człowieka, ma na początku tylko jedną możliwość - może wykraść mu Słowo (Łk 8, 12), aby już nie słuchał Boga. Podobnie chce także kusić Jezusa. Ale kiedy ktoś jest posłuszny Słowu, wtedy ono zakorzenia się w jego sercu i przynosi owoce zbawienia. Z tej przyczyny diabeł kusi go potem, aby zniechęcił się i popadł w nieufność (Łk 8, 13). Skoro nie jest w stanie go zniechęcić, osłabić w Nim ducha, w drodze stara się stłamsić słowo Boga, pobudzając zatroskanie o bogacenie się i różne przyjemności, które czyni swoimi sprzymierzeńcami w walce o sprowadzenie człowieka na drogę nieposłuszeństwa (Łk 8, 14).

Piątek:

Opis kuszenia pokazał nam, jakie sposoby godności i misji Syna Bożego zostały przez Jezusa odrzucone. Teraz możemy zobaczyć, jakim sposobem się posługuje. Jezus objawia siebie, głosząc słowa braterstwa, którym żyje On sam od Nazaretu do Jordanu i od Jordanu po krzyż. W mocy Ducha Świętego rozpoczyna swoją działalność i inauguruje rok jubileuszu, w którym przeżywa się ojcostwo Boga w braterstwie pomiędzy ludźmi. Wskazuje na siebie jako na wypełnienie „słowa łaski”, które niesie błogosławieństwo Boga i realizuje daną obietnicę (w. 16-19). Ewangelista pragnie, aby jego czytelnik spotkał z tym „słowem łaski”, które jest głoszone *dziś* (w. 20n). Jezus od samego początku ukazuje się nam jako ktoś większy niż tylko nauczyciel Pisma czy prorok. On nie tylko wyjaśnia słowo Boga, ale również czyni je obecnym i działającym. Jest to „aktualizacja”, która nie polega na dostosowaniu Bożego słowa do współczesnych czasów, ale na „uczynieniu go aktualnym”, działającym. Jezus dopełnia to, o czym mówi Słowo, a będąc posłusznym Słowu, czyni również swoje życie aktualnym w stosunku do tego, o czym Słowo mówi. On jest słuchaczem doskonałym, w którym słowo Boga znajduje swoje pełne wypełnienie. W ten sposób również dla nas aktualizacja Słowa oznacza zasłuchanie się w Ewangelię. Posłuszeństwo wobec Słowa otwiera nas na *dziś* Boga i czyni nas współczesnymi Jezusowi, Synowi, w którym historia Adama odnajduje swoje wypełnienie. Głoszenie słowa łaski ma moc sprawić, abyśmy byli mu posłuszni i aby przez słuchanie nasza stara rzeczywistość została odnowiona zgodnie z obietnicą. W inauguracyjnym przemówieniu Jezusa zawarte jest wyjaśnienie całej Jego misji w świecie. Dowiadujemy się z niego, jaki jest Jego cel (bycie dziećmi Ojca dzięki byciu braćmi pomiędzy sobą), jakimi środkami będzie się posługiwał (słuchanie słowa Ojca), jak będzie działał (w mocy miłości, która jest Duchem Boga), kiedy (*dzisiaj*) i do kogo jest ono skierowane (do tych, którzy słuchają).

Sobota:

Po inauguracji zbawczego *dziś* i przed egzorcyzmem wyrzucenia złego ducha Łukasz opowiada nam o władzy i mocy słowa Jezusa. Z kontekstu można zrozumieć, że ta szczególna władza polega na tym, iż ma On moc sprawiać to, o czym mówi, wymóc posłuszeństwo i wyzwolić od złego. Łukasz chce przekazać czytelnikowi, że również on, który sam nie widział Pana, może doświadczyć *dziś* mocy Jego słowa i może zostać uwolniony od złego. Dokonać się to może przez posłuszeństwo przesłaniu Chrystusa, bo Chrystus wraz z całą swoją mocą zbawczą jest rzeczywiście obecny w głoszonym *dzisiaj* słowie. Słowo Jezusa jest skuteczne, odnosi zwycięstwo nad złem. Egzorcyzmy i wyrzucanie złych duchów stanowią kontynuację Jego zwycięstwa nad szatanem, które odniesione zostało podczas kuszenia. W odróżnieniu do innych cudów wyrzucanie złych duchów dokonuje się pośród różnych oporów, które narastać będą w miarę rozwoju narracji Ewangelii. Przed swoją ostateczną po-

rażką nieprzyjacieli stara się zebrać wszystkie swoje siły. Egzorcyzmy zawierają najwznioślejsze przesłanie Ewangelii, że zło człowieka zostało pokonane. Z tego powodu Łukasz umieszcza jeden z nich na początku działalności Jezusa, niczym akt programowy, zawarty pomiędzy podwójną uwagą o mocy Jego słowa (ww. 32 i 36). Pierwszym dojrzałym owocem słowa Jezusa jest uciszenie i pokonanie zła („Milcz i wyjdź!”). Ewangelia ukazuje prawdę, skądinąd oczywistą, że człowiek nie jest wolny. Jest on natomiast zamieszkały, owładnięty i zniszczony przez zło. Słucha jego głosu, idzie za nim, płacze się w nim i więzi, niczym jedwabnik w swoim kokonie. Ma więc potrzebę bycia uwolnionym od zła, aby móc polecieć ku światłu. Walka ze złem osiągnie punkt kulminacyjny na krzyżu, gdzie przeciwko Jezusowi sprzymierzą się wszelkie wrogie Mu siły. Ta walka trwa przez całe życie, staje się coraz cięższa, jest walką na śmierć i życie. Zło, kiedy jest przyciśnięte do muru, atakuje z całą wściekłością. Egzorcyzm w swej istocie polega na przywróceniu człowieka jemu samemu, a więc również Bogu, którego jest obrazem. Dokonuje się to przez wyzwolenie człowieka ze zła, które prowadzi do utraty Boga, a co za tym idzie siebie samego. Zło przestało być zdeterminowane przez fatum. Nie jest już tyranem, który straszy i zniewala, którego należy obawiać się i którego nie da się uniknąć. Człowiekowi zostaje przywrócona nadzieja. Teraz nie działa już więcej dla „mniejszego zła”, ale dla „większego dobra”, którym jest „większa chwała Boża”; a chwałą Boga jest żyjący człowiek (św. Ireneusz). Silne a zarazem głęboko skryte zło, które ogarnia i przenika ludzkość, zatruwając całe jej życie, które budzi lęk i jednocześnie zachwyca, zanika niczym ciemności przy pojawieniu się słońca. Dlatego podstawowym egzorcyzmem jest chrzest, który naznacza nas na całe życie na walkę i zwycięstwo mocą krzyża Chrystusa, który będąc znakiem śmierci, jest zarazem znakiem Zmartwychwstania.

Niedziela:

Pierwszy cud jest tak niewiele znaczący i tak krótko opisany, że łatwo jest przejść nad nim bez zwracania na niego większej uwagi. Na początek wszyscy spodziewają się raczej czegoś bardziej spektakularnego. Jego małość - jest to najmniejszy cud w Ewangelii - zmusza nas do refleksji nie tyle na temat istoty cudu, co jego znaczenia. Jest to bowiem znak, który wskazuje na coś innego. Banalność tego znaku - zwyczajne wyleczenie z gorączki - koncentruje całą uwagę właśnie na jego znaczeniu, które zawarte jest w końcowej wypowiedzi: „usługiwała im”. Na początku Ewangelii otrzymujemy więc bardzo niewielki znak o bardzo doniosłym znaczeniu, który staje się kluczem do interpretacji wszystkich następujących po nim cudów. Służba wieńcząca opis tego cudu jest *zarazem* programem Jezusa - On pragnie sprawić, abyśmy wszyscy stali się tacy, jak On, który jest pośród nas „jako ten, który służy” (Łk 22, 27). Dopełniony zostaje pierwszy szkic oblicza Jezusa: ludzie widzą Go jako zbawiciela; demony wykrzykują, że jest Synem Bożym i uznają, że jest Chrystusem; Jezus, ze swojej strony, określa siebie jako na głosiciela dobrej nowiny o królestwie Bożym, który pobudzony jest tajemniczą koniecznością: „Potrzeba, abym głosił Ewangelię”. Jest to pewne podsumowanie, teologiczna synteza „dnia” Jezusa. W tym programowym dniu widzimy Jego działalność, która wieczorem osiąga swoje dopełnienie, a nocą czerpie ze swego źródła, aby o poranku następnego dnia szerzyć się w innym miejscu. Wieczór krzyża nie jest porażką, ale chwalebną pełnią całego dzieła zbawczego; a noc śmierci nie jest zaprzeczeniem misji Jezusa, ale miejscem jego zjednoczenia z Ojcem i źródłem życia, które zwycięsko rozszerza się o poranku następnego dnia. Osnową opowiadania jest ciemność nocy, pomiędzy końcem jednego dnia i początkiem drugiego, pomiędzy zachodem słońca i pojawieniem się jutrzeńki. Noc - szczególnie w czasach biblijnych, kiedy nie znano jeszcze elektryczności ani nawet lamp naftowych - to czas niedostępny dla człowieka. W ciemnościach wszystko upada, człowiek przerywa swoje prace i wszystko ucisza się. Noc jest symbolem śmierci, nocy ostatecznej, czasu, którego absolutnie nie można wykorzystać, którą także Jezus pozna, począwszy od zaćmienia słońca w paschalny piątek, aż do nadejścia nowego poranka po szabacie. Dziwne jest jednak, że Jezus działa pod osłoną ciemności. On zbawia nas w naszej nocy przez swoją noc. Przez swój krzyż przychodzi do nas, nawiedzając nas w naszej rzeczywistości zła i choroby. Noc jest miejscem prawdy o człowieku, który uznaje własną nicość. Ale jest ona również miejscem prawdy o Bogu, który z niczego stworzył wszystkie rzeczy. Tak jak była ona miejscem stwarzania, tak też jest miejscem zbawienia w wierze.

Poniedziałek:

Łukasz proponuje nam tutaj teologiczną refleksję na temat powołania, które już dokonało się, aby zgłębić jego znaczenie. W refleksji tej zauważyć też można różnorodność posług wewnątrz Kościoła: spośród dwóch barek Jezus wybiera jedną, Piotr kieruje ją na głębie, otrzymuje polecenie, zbiera współtowarzyszy, aby pomogli mu wyciągnąć sieci, i na końcu otrzymuje zadanie misyjne, w którym pomagać mu będą także pozostali. Jezus nie jest już sam. Wraz z Nim są ludzie „powołani” do kontynuowania Jego misji. Rodzi się lud „słuchaczy”, którzy idą za Jezusem. Fragment Ewangelii, który teraz rozważamy, przypomina pod wieloma względami opis Zwiastowania. Powołanie ucznia jest takie samo jak powołanie Maryi. Jej dziewictwu odpowiada w jakimś stopniu nasza bezpłodność, jałowość, nasz uznany w sobie grzech. *Przez posłuszeństwo słowu także w nas, podobnie jak w Maryi, dokonuje się poczęcie Słowa, które staje się ciałem i osiąga swoją pełnię, kiedy może objąć w ramiona wszystkich zagubionych. Jezus na początku jest mistrzem, którego słów należy słuchać (w. 5), ale w tym zaśłuchaniu staje się Panem (w. 8), Świętym, który obdarza grzesznika łaską i posyła go, aby przywołał innych do tego samego zbawienia.*

Wtorek:

Piotr uznał się za „człowieka grzesznego” (w. 8), a Jezus zamiast odsunąć się od niego, wzywa go do nowego życia. Albowiem „lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym. Nie przyszedłem wzywać do nawrócenia sprawiedliwych, ale grzeszników” (ww. 31n). Teraz więc Jezus nie jest już sam jeden. Przywołał do siebie innych, aby mogli słuchać Jego orędzia miłosierdzia (Łk 6, 27-38). W ten sposób staną się „synami Najwyższego” (Łk 6, 35), tak jak On, który jest doskonałym słuchaczem Ojca (zob. Łk 9, 35). Zaczyna się wędrówka zaśłuchania, w której Łukasz ukazuje dwie wzajemnie oświecające się drogi. Pierwsza wskazana zostaje Izraelowi, ponieważ jest on ludem zrodzonym ze słuchania, który już poznał swój grzech braku słuchania i wie, że ten grzech prowadzi go do śmierci. Druga droga wskazana zostaje natomiast wszystkim. Jej zasadą jest to samo słowo, które Jezus realizuje wobec ubogich pogan i grzeszników. Jest ona niczym ziarno, które rośnie i przynosi owoce, upodabniając nas do Chrystusa i czyniąc dziedzicami obietnicy danej Izraelowi (Łk 7, 1 - 8, 21). Człowiek staje się tym, czego słucha; słuchanie słowa Bożego jest fundamentem królestwa Bożego. Jednak człowiek jest niezdolny do słuchania, jest martwy i grzeszny wskutek swojego nieposłuszeństwa. Podobnie jak Bóg powołał wszystkie rzeczy z niczego, tak też Jezus powołuje ze śmierci do życia. On jest żyjącym Słowem łaski i miłosierdzia, które odnawia człowieka. Wystarczy, że człowiek uzna się za grzesznika, tak jak Piotr, i zawoła wraz z trędowatym: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Na takie wołanie Jezus na pewno odpowie: „Tak, chcę”. Taka jest Jego wola na ziemi - taka sama jak wola Ojca niebieskiego, „który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i poznali prawdę” (I Tm 2, 4). W tym fragmencie opisana jest przemiana, którą dokonuje spotkanie człowieka z Jezusem. Wspólnota czytająca Ewangelię widzi w człowieku trędowatym swoje własne doświadczenie oczyszczenia, które dokonało się podczas chrztu: przejście od starego człowieka, pogrążonego w grzechu i śmierci, do nowego człowieka, żyjącego łaską. Dokonują się „słowa łaski”, które wychodzą z ust Jezusa i niosą „dobrą nowinę” o Bożym zbawieniu (Łk 4, 22). Zbawienie przeznaczone jest „dla każdego stworzenia” (Łk 3, 6), nawet tego najbardziej zniszczonego przez śmierć. Tym opowiadaniem rozpoczyna się cała seria rozważań na temat przejścia od Prawa do Ewangelii, które dla Izraelity jest podstawową konsekwencją wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Prawo sprawia, że grzech i śmierć stają się widoczne i że dostrzec można ich prawdę, którą jest wyłączenie ze świętości i życia. Prawo ukazuje sytuację człowieka, który potrzebuje zbawienia. Ewangelia natomiast jest dobrą nowiną, że Bóg w osobie Jezusa Chrystusa usprawiedliwia każdego grzesznika, uwalniając go od śmierci i obdarzając go nowym życiem.

Środa:

Ten fragment rozpoczyna się od wyrażenia „pewnego dnia” i kończy „dzisiaj”, ukazując nam doświadczenie pojednania, które Jezus niesie podczas jednego ze swoich dni, a które wspólnota chrześcijan przeżywa dzisiaj na nowo, doświadczając odpuszczenia grzechów i wychwalając Boga. Człowiek, który

jest zaplątany, uwięziony i unieruchomiony przez swoje choroby, upadki i poczucie winy, zostaje wreszcie uwolniony. W tym miejscu Jezus tłumaczy, dlaczego czyni cuda i działa dla naszego dobra - chce, abyśmy wiedzieli, że w Nim obecna jest na ziemi wszechmoc Boga miłosierdzia, która wyraża się w przebaczeniu i uczynieniu człowieka nowym stworzeniem. Przebaczenie jest większym cudem niż wskrzeszenie z martwych, ponieważ ten, który został wskrzeszony, umrze ponownie; a osoba, której wiele wybaczone, doświadcza miłości większej od wszelkiego zła i od samej śmierci. W czasach dzisiejszych przebaczenie zła próbuje się często zastąpić jego usprawiedliwianiem i udawaniem, że ono nie istnieje. Jest to jeszcze większe zło, które zamyka nas w poczuciu winy, odbierając nam jakąkolwiek możliwość wyjścia z takiej sytuacji. Usprawiedliwiająca i tłumacząca wszystko psychologia zamyka ludzi, dostrzegających istnienie zła, na możliwość wyzwolenia się z ich poczucia winy poprzez przyjęcie przebaczenia. Fragment ten kończy się zdumieniem, a raczej „zachwytem” nowego człowieka, który nieustannie żyje wielkim darem przebaczenia, przyjętym w sakramencie chrztu, i uświadamia sobie obecność tego daru, przezwyciężając paraliż grzechu. O tym, że Bóg obdarza swoim przebaczeniem wszystkich, przypomina nam modlitwa, którą Jezus kieruje pod koniec Ewangelii do Ojca, błagając o miłosierdzie dla tych, którzy Go krzyżują (zob. Łk 23, 34). Unieruchomienie Jezusa na krzyżu objawia miłość, która wyzwala nas z paraliżu grzechu. Dar przebaczenia objawia niewyobrażalną i wręcz paradoksalną rzeczywistość Boga. W spotkaniu z Jezusem grzesznik pełen śmierci i trądu (w. 12) staje się przepełniony życiem i Duchem Świętym; nie jest już unieruchomionym paralitykiem, może chodzić i pójść do swojego domu. W następnych rozdziałach zobaczymy, jak człowiek „przeniknięty” własnym egoizmem pójdzie za Jezusem (w. 27n); w ten sposób przejdzie od postu do radości weselnego przyjęcia (ww. 33-39); aż osiągnie Boży szabat (Łk 6, 1-5), a jego ręka zostanie uzdrowiona na przyjęcie daru życia (Łk 6, 6-11). Jezus prowadzi nas stopniowo do pełnego objawienia Boga miłosierdzia, co nastąpi w Łk 6, 27-38. Dominującym tematem w tej wędrówce jest pojednanie i przebaczenie, które staje się obecne w świecie napełnionym grzechem, śmiercią i brakiem pojednania.

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej www.miriam.rzeszow.pl. Posługa w listopadzie w terminie 16.11.2022 r.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

- a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się osłonowo za każdego członka Wspólnoty.
- b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiarapl.pl.
- c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.
- d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).
- e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.
- f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.
- g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).
- h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.
- i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.